

# Verba, A wieczorem

[ Refren ]

A wieczorem w blasku księżyca  
Pragnę z Tobą w objęciach zasypiać  
Budzić się przy Tobie o wschodzie słońca i przytulać bez końca skarbie  
Zapominać z Tobą o całym Świecie  
Nie wyobrażam sobie życia bez Ciebie  
Chciałbym spędzać z Tobą, każdą minutę  
Nigdy Cie nie zasmucę

1.) Bartłomiej Kielar

Twoje oczy, jak księżyc rozświetlają noc  
A Twój uśmiech, jak wschód słońca budzi mnie  
Z Tobą tańczyć w deszczu i nie patrzeć na nic  
To co do Ciebie czuję Skarbie, nie ma granic  
Chcę Cię teraz przytulić tak mocno  
By zjawił się promyk słońca jak wiosną  
Moje serce jest otwarte dla Ciebie  
Tobie oddam te gwiazdy na niebie

[ Refren ]

A wieczorem w blasku księżyca  
Pragnę z Tobą w objęciach zasypiać  
Budzić się przy Tobie o wschodzie słońca i przytulać bez końca skarbie  
Zapominać z Tobą o całym Świecie  
Nie wyobrażam sobie życia bez Ciebie  
Chciałbym spędzać z Tobą, każdą minutę  
Nigdy Cie nie zasmucę

2.) Bartłomiej Kielar

Nadszedł dzień gdy nie ma Cię  
A bez Ciebie nie ma mnie  
Ty wiesz jak bardzo tęsknię  
Wróć, bo zamarzną we śnie  
Nie chcę nawet dnia bez Ciebie  
To dobija mnie, jak nie wiem  
Telefon milczy, a ja chciałbym teraz być jak skała  
Chcę wiedzieć, że będzie wciąż tak samo między nami  
Że nie rozsypie się jak z kart zbudowani  
Przetrwam nawet ostateczny armagedon  
To nasze niebo, niebo, nasze niebo...

[ Refren ]

A wieczorem w blasku księżyca  
Pragnę z Tobą w objęciach zasypiać  
Budzić się przy Tobie o wschodzie słońca i przytulać bez końca skarbie  
Zapominać z Tobą o całym Świecie  
Nie wyobrażam sobie życia bez Ciebie  
Chciałbym spędzać z Tobą, każdą minutę  
Nigdy Cie nie zasmucę